

Skutki odchodzenia od pryncypiów gospodarki wolnorynkowej na przykładzie Polski i Wenezueli

Aleksander Woźniak

WPROWADZENIE

W dzisiejszym dyskursie politycznym określenie „wolny rynek” przejęło zlamioną buzzword’a. Dlatego aby dokładniej zgłębić temat pracy musimy przybliżyć najpierw sam termin wolnego rynku. Wolny rynek jest to pojęcie generalnie bardzo rozmyte i składa się na nie wiele czynników. Gdy poznamy w jaki sposób te czynniki są prawnie uregulowane w danym państwie, będziemy w stanie określić położenie jego gospodarki w spektrum wolnorynkowości. Warto zauważyć, że istnieją bardziej i mniej jawne sposoby ograniczania wolnego rynku (jawne np.: regulacje zasad zakładania działalności gosp., dodawanie i podwyższanie podatków na zasoby potrzebne firmie, regulacje dziedziny którą zajmuje się firma itd. oraz te mniej jawne np.: centralizacja władzy, wszelkie inicjatywy rządowe (bo one niejako kierują wysiłkiem wszystkich obywateli w selektywny sposób co wiąże się z podwyższeniem podatków i mogą zmieniać konkurencyjność firm prywatnych).

RYNEK W POLSCE

Aby nadać kontekstu historycznego omawianemu przez nas zagadnieniu musimy się cofnąć do 1989 roku i upadku komunizmu. Ten moment możemy uznać jako świeży start dla wszystkich Polaków chcących wprowadzać w życie swoje przedsiębiorcze idee. Te działania umożliwiła ustawa potocznie nazywana ustawą wilczka, która efektywnie uwolniła przedsiębiorców przez zalegalizowanie prywatnego handlu. Oczywiście gdy mówimy o wpływie jakiegokolwiek czynnika na daną zmienną musimy wziąć pod uwagę zjawisko korelacji, która dla badającego dane zjawisko okazuje się często złotem głupców. W tym przypadku oczywiście pozytywny wpływ na rozwój gospodarki miało też otwarcie się na rynek i kapitał zagraniczny, ale spokojnie na bazie liczb (dzięki ustawie powstało 2 miliony nowych przedsiębiorstw, które zaczęły wytwarzać 2/3 polskiego PKB (*6)) można stwierdzić bezpośredni wpływ tej wolnorynkowej ustawy na rozwój gospodarki. Jednak w miarę upływu lat wolność gospodarcza była i dalej jest ograniczana, co prowadzi do znacznego spadku opłacalności prowadzenia działalności gospodarczej, czego dowodzą coraz częstsze instancje upadłości działalności gospodarczych w ostatnich latach. Warto też zauważyć że od pewnego stopnia uregulowania rynku rozwój dzieje się "pomimo", zamiast "dzięki" nałożonym restrykcjom.

DOFINANSOWANIA vs INWESTYCJE PRYWATNE

Zobrazuję to na bazie porównania zsumowanych przychodów rzeczywistych działań rządowych z przychodami hipotetycznych niedoszłych przedsiębiorców, gdyby pieniądze używane przez rząd były w rękach tychże prywatnych przedsiębiorców. I w ten sposób wyizolujemy interesującą nas relację ze skomplikowanej układanki, systemu naczyń połączonych jakim jest gospodarka.

Wskaźnikiem który wprowadzę w celu uzasadnienia tezy będzie iloraz sumarycznego rocznego przychodu przedsiębiorstwa na jego roczne wydatki. Aby wskaźnik ten miał większy sens wykorzystam

fakt istnienia statystyki rocznych przychodów i kosztów wszystkich przedsiębiorstw w Polsce, upraszczając koncepcyjnie przedsiębiorców w Polsce do jednego organizmu posiadającego pewną sumaryczną ilość kosztów i przychodów.

W 2022 roku przychody ogółem badanych przedsiębiorstw wyniosły 5 891,1 mld zł/rok, a koszty ich uzyskania 5 527,8 mld zł/rok (*2)

$$p/k = 1.0657$$

Wskaźnik obrazuje "moc" prywatnych przedsiębiorstw. Tak, w istocie taki przedsiębiorca ma dużą moc, ponieważ nie dość, że każda złotówka która przechodzi przez jego firmę generuje miejsca pracy i tworzy wartość dodaną dla społeczeństwa, to zostaje jeszcze na każdej złotówce 6.5 grosza, które przedsiębiorca wkłada z powrotem do rynku (poprzez inwestycje lub nawet zwykłe wydatki prywatne) czym daje pożywkę dla innych przedsiębiorstw i koło się zamyka.

ANALIZA MIERZEI WIŚLANEJ

Analizując różnicę między efektywnością przedsiębiorstw państwowych i prywatnych chcielibyśmy analogicznie obliczyć ten wskaźnik dla przekroju inwestycji państwowych. Niestety jest z tym problem o tyle, że nie prowadzi się statystyk przychodów takich dofinansowanych przez państwo bytów (dane są jedynie dostępne dla kosztów (*1), a liczenie wskaźnika p/k dla kosztów i dochodów budżetu państwa byłoby niedorzeczne (koszty budżetu zawierają także niezliczony zbiór inwestycji, które z założenia nie przynoszą zysków (np. szkolnictwo wojsko itd.)) dlatego w ramach ograniczonych zasobów którymi dysponujemy powołam się na przykład inwestycji w przekop Mierzei Wiślanej.

Inwestycja ta kosztowała 2 mld zł. Według portalu money.pl w pół roku śluzowało się 381 jednostek prywatnych, co przy optymistycznej, najwyższej opłacie równej 250 zł/prześluzowanie daje przychód 190 tys zł/rok. Jest to kwota wymiarem zbliżona bardziej do rocznego zarobku pracownika klasy średniej niż rocznych przychodów przedsiębiorstwa. Zestawiając tę liczbę do rocznych odsetek jakie płaci państwo polskie za część długu zaciągniętego na tę działalność otrzymujemy:

$$p/k = 190 \text{ tys zł/rok} / (\text{obsługa długu/dług} * 2 \text{ mld zł}) = 190 \text{ tys} / (32.7 \text{ mld}/1,51 \text{ bln} * 2 \text{ mld}) = 0,0044$$

(uproszczenie! bo dług publiczny składa się z różnych kategorii)

porównanie wskaźnika p/k = 1.0657 średniego przedsiębiorstwa i p/k = 0.0044 śluzu na mierzei wiślanej pokazuje 250-cio krotną przewagę efektywności przedsiębiorstwa nad śluzą na mierzei wiślanej. Oczywiście jednak należy też rozpatrywać ewentualne strategiczne benefity takiej inwestycji, ale przez sam fakt tego, że zalew wiślański nie przekracza głębokości 5,2 metra, a jego średnia głębokość to 1-1,5 metra, przy wymaganej głębokości dla standardowego statku towarowego wynoszącego 14 metrów jesteśmy w stanie ocenić, że ta inwestycja ma wątpliwą przyszłość.

Rzecz jasna ktoś mógłby powiedzieć, że inwestycje państwowe są kierowane w sporej mierze również na dofinansowywanie już istniejących; mniejszych lub większych przedsiębiorstw prywatnych, a te z kolei, przynoszą wymierne zyski. Tylko, że taki argument tylko potwierdza wyższość przedsiębiorstw prywatnych nad publicznymi, które na ogół zarządzane są suboptymalnie.

ZESTAWIENIE PIENIĘDZY ZE SKANDALI

Ma to swoje psychologiczne uzasadnienie - urzędnik pełniący rolę zarządcy takiego bytu nie ma często motywacji, bo odpowiedzialność jest znacząco spłycona w porównaniu do prywatnego właściciela/inwestora. Przykładem podejmowania złych decyzji w obliczu braku reperkusji jest nie tak dawna afera wyborów kopertowych z udziałem Jacka Sasina, który to miał nadzorować wydanie 70 mln zł na wybory, które się nie odbyły. Dla porównania za te pieniądze można by otworzyć ok. 2300 małych lokali gastronomicznych (*3).

ZESTAWIENIE PIENIĘDZY ZE ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

Do nietrafionych inwestycji dochodzi też aspekt świadczeń socjalnych. Z nich z kolei możemy wyodrębnić te, które nie trafiają tylko do najbardziej potrzebujących. Razem z ich kosztami wezmę pod uwagę:

program 500+ - 40,2 mld zł (aż 7,7% wydatków budżetu!)

program 13 emerytura - 5,3 mld zł (dla 2023)

Samo uzasadnienie tych programów leżnie w gruzach. Nie należało się beneficjentom tych programów nic, na żaden z tych programów nie zapracowali. Jest to raczej typowa populistyczna zagrywka pod zjednanie sobie wyborców. Warto dodać, że wprowadzenie 500+ nie zwiększyło diety, co było założeniem owego programu.

Za to, za te pieniądze (przyjmując 35% przedsiębiorców (sic! uproszczenie w celu zobrazowania przykładu)) gdyby nie zabrać tych pieniędzy w podatkach, można by utrzymać przedsiębiorstwa prywatne, które razem wygenerowałyby przychód równy:

$$35\% * 45,5 \text{ mld zł} * 1,0657 = 16,97 \text{ mld}$$

co zwiększyłoby przychód wszystkich prywatnych przedsiębiorstw o 0,29%.

Poza tym, warto wspomnieć o konsumentach, którzy też swoje 1,046 mld zł (dochód całkowity przedsiębiorstw) + 29,575 mld zł = 30,62 mld zł włożą z powrotem w rynek za pośrednictwem inwestycji i wydatków.

ZADŁUŻENIE

Przy okazji omawiania różnych nietrafionych inwestycji państwowych należy również wspomnieć o obsłudze długu, które generują. Gdy spojrzymy na dane z 2022 roku, przekonamy się, że deficyt wyniósł 12,4 mld zł (*5), co oznacza, że rezygnacja z samego programu 500+ plus by go wyeliminowała. Przy rezygnacji **jedynie** tego programu i zakładając budżet taki sam jak w 2022 roku, polski skarbiec uwolniłby się od zadłużenia w 45 lat. Oczywiście, nie brzmi to imponująco, ale należy pamiętać, że jest to czas dla zaledwie 7,7% budżetu i jednego programu socjalnego.

Gospodarka polski prowadzona w ten sposób, po przejściu procesu odejścia od populistycznego modelu który jest obecnie, uwolniłaby się od obsługi długu, która w 2022 roku wyniosła 32,7 mld zł.

Takie pieniądze rocznie zabierane są podatnikom i przez nieudolność, i krótkowzroczność polityków są po prostu marnowane.

Inny przypadek jest kiedy państwo nie ma dużego długu i jest gospodarczo w bardzo złej pozycji (tak jak Polska świeżo po otwarciu się na zachód), jednak to co widzimy dzisiaj, przy panującej w Polsce generalnej; przeciętnej zadowalającej jakości życia (*4), można spokojnie nazwać rolowaniem długu i to bez wyraźnego (z punktu widzenia wolnorynkowca) powodu. Dla porównania budowa elektrowni atomowej ma kosztować 100 mld zł, czyli po trzech latach bez długu można by ją sfinansować.

KRZYWA LAFFERA

Przy omawianiu zagadnienia wolnego rynku również warto wspomnieć o takich prawidłowościach jak na przykład krzywa laffera. Zjawisko to polega na obserwowanym spadku dochodów do budżetu państwa przy równoczesnym zwiększaniu podatków. Koncepcja ta zakłada, że jest pewna maksymalna stopa podatkowa, której przekroczenie powoduje spadek dochodów do budżetu. Ma to być spowodowane wieloma czynnikami takimi jak ubożenie społeczeństwa, środowisko niekorzystne dla inwestycji (inwestorzy wolą zmienić docelowe miejsce inwestycji niż płacić tak wysokie podatki) i wiele innych.

Te same argumenty pokazują drugą, poza zwiększoną ilością pieniędzy w kieszeni podatnika, zaletę obniżania podatków, mianowicie - zwiększony rozwój przez środowisko przyjazne wzrostowi i inwestycjom.

HISTORIA PRZEJSCIA Z USTROJOW – SKUTKI PRZEJMOWANIA PRZEZ PAŃSTWO WŁASNOŚCI PRYWATNEJ W WENEZUELI

Carlos A.:

Gdy się urodziłem to już był utrudniony handel zagraniczny, podatki nie były za to wysokie, polityka wewnętrzna była wolnorynkowa i jakość życia była na wysokim poziomie. Problem pojawił się, gdy rząd zaczął zawłaszczać prywatne przedsiębiorstwa, co działo się wtedy za rządów Chaveza, który zaczął nadawać funkcje kierownicze ludziom niekompetentnym. Przed tym lokalni przedsiębiorcy produkowali swój własny cement, mięso itd. po przejęciu własności prywatnych upadły one właśnie przez niekompetencje odgórnie postawionych tam ludzi. Nie było u nas programów socjalnych tak jak u was, tylko zawłaszczenie prywatnych środków

produkcji. Wyobraź sobie, że za ropę którą eksportowaliśmy, przez upadek gospodarki innych sektorów, musieliśmy importować z zagranicy wszystko, nawet papier toaletowy, wszystko przez upadek naszych własnych fabryk i przedsiębiorstw. Na prawdę źle zaczęło się dziać, kiedy rząd przejął PDVSA oil company, rząd potrafił wysłać pracowników kontrolowanych firm i przedsiębiorstwa kontrmanifestacje, tylko po to, żeby pokazać siłę. W połączeniu tego upolitycznionego sposobu zarządzania z niekompetencją ludzi, będących sympatykami partii, którzy przejęli wysokie szczeble w PDVSA, Znacząco spadła wydajność. Miał również miejsce straszny wypadek w mojej okolicy. W 2012 nastąpiła eksplozja rafinerii, w wyniku tego wypadku wielu ludzi zginęło, a jeszcze więcej straciło domy i miejsca pracy. Wypadek ten miał miejsce w wyniku zaniedbań niekompetentnego zarządu który zaniedbywał konserwację, a skutkiem tego oraz malejącej ceny baryłki ropy był upadek ostatniego sektora gospodarki który dawał możliwość utrzymania się państwa, bo prywatne źródło zanikało w obliczu zajmowanych przez rząd przedsiębiorstw. W czasach powszechnego chaosu i biedy, które wtedy panowały powszechne stały się w moim mieście rabunki, ja sam zostałem obrabowany z bronią w ręku we własnym domu. Złodzieje przewrócili mnie na podłogę i zaczęli kopać. Mojego ojca obrabowali w jego restauracji dwa razy, a policja nie zjawiała się, bo policja była skorumpowana i nie interesował jej już los obywateli. Główny problem wenezueli był taki że rząd miał absolutną kontrolę nad krajem, a rząd był prokubański i prorosyjski. W moim kraju im większym byłeś fanatykiem tym większa była twoja szansa na zdobycie zatrudnienia, ogólnie utrzymania się. Wyjechałem stamtąd bo nie dało się tam żyć.

PODSUMOWANIE

Wszystkie te punkty pokazują nieudolność państwa w zarządzaniu pieniędzmi, czy jakimikolwiek zasobami. Oczywiście państwo jest niezbędną instytucją, ale gdy wchodzi za bardzo w kompetencje rynku i inwestuje tam, gdzie nie jest to strategiczne (np. rozwój technologii, drogi itp.) to praktycznie zawsze wychodzi na jaw nieumiejętność rządu w zarządzaniu skomplikowanym organizmem jakim jest gospodarka.

Trzeba pamiętać rozwój danej komórki społecznej to jedynie suma wysiłków jej członków, co w skali kraju oznacza że wartość dodana tworzona jest przez wszystkich pracowników i przedsiębiorców, a państwo może na swoje cele jedynie zabrać część generowanego dobra z puli. Zatem wzrost gospodarczy nie powinien być interpretowany jako sukces mających miejsce regulacji, bo dobrobyt istniejący wokół nas wynika przede wszystkim z naszego działania.

Źródła:

*1 https://www.ewaluacja.gov.pl/media/105722/DSR_Raport_Inwestycje_I2019_II2021-webN.pdf

*2 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/wyniki-finansowe-przedsiębiorstw-w-2022-roku,40,1.html>

*3 <https://www.upmenu.com/pl/blog/koszt-otwarcia-restauracji/>

*4

https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5486/16/4/1/jakosc_zycia_w_polsce_2017.pdf

*5 <https://www.gov.pl/web/finanse/ustawa-2022>

*6 M. Żuławiński, op. cit.

Wszystkie dane są domyślnie dla 2022 roku